

Sygn. I C 9/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P.we W.

przeciwko S. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda P.we W. na rzecz pozwanego S. M. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt IC 9/18

UZASADNIENIE

Powód P. we W. w pozwie wniesionym w dniu 27 listopada 2018r. do Sądu Okręgowego w Słupsku domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 79.052,20 zł wraz z należnościami ubocznymi i kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie powód podniósł, że żądana kwota stanowi należność wynikającą z czynności bankowej w postaci umowy kredytu zawartej w dniu 8 grudnia 2000r. pomiędzy pozwanym, a (...) Bank (...) S.A. we W., z której wykonania pozwany się nie wywiązał, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W dniu 28 lutego (...). (...) Bank (...) S.A. we W. zawarła z P. umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Pozwany S. M. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł, zarzut braku legitymacji czynnej, bowiem powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, by doszło skutecznie do przelewu wierzytelności objętej żądaniem pozwu między

wierzycielem pierwotnym a powodem, niewykazanie istnienia roszczenia, sposobu jego kalkulacji oraz podstaw, a nadto zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił i zważył;

Powód dochodzi niniejszym pozwem roszczenia z umowy bankowej z dnia 8 grudnia 2000r., zawartej przez pozwanego z (...) S.A. we W., która jednak nie została załączona do pozwu. Twierdził, że pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie powyższego, wobec niedotrzymania przez stronę pozwaną warunków określonych w umowie, wierzyciel pierwotny wezwał do zapłaty kwoty pieniężnej. Jednocześnie w treści wezwania wierzyciel pierwotny poinformował stronę pozwaną, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz P.. Na tę okoliczność powód również nie przedstawił żadnego dowodu.

W dniu 28 lutego 2006r. (...) Bank (...) S.A. we W. zawarł z P. umowę przelewu wierzytelności wobec dłużników, wynikające z tytułu dokonanych przez Zbywcę czynności bankowych – umów kredytu, które szczegółowo zostały określone w wykazie stanowiącym załącznik do umowy przelewu wierzytelności. Potwierdzeniem, iż wierzytelność dochodzona niniejszym pozwem, była przedmiotem wyżej przedstawionej umowy przelewu (cesji) wierzytelności, powód przedstawił wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, ze względu na fakt, iż strona powodowa posiada jeden egzemplarz papierowego załącznika do umowy cesji, a nadto zawiera on dane objęte tajemnicą bankową w rozumieniu art. 105 Ustawy z dnia 29.08.1997 r. Prawo bankowe, oraz ochroną danych osobowych. Dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...)/ (...) z dnia 21 listopada 2017r. podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu, opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym.

Dowód; umowa cesji wierzytelności k. 12-14, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 11, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 15.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł zarzut braku legitymacji czynnej, twierdząc, że powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, by doszło skutecznie do przelewu wierzytelności objętej żądaniem pozwu między wierzycielem pierwotnym a powodem. Ponadto z treści pozwu oraz załączonych do niego dokumentów, którym można przydać walor dowodowy, nie wynika, by samo roszczenie zgłaszane w pozwie, jak i sposób jego kalkulacji, miał jakiegokolwiek podstawy faktyczne.

Powód wykazywał swą legitymację oraz sposób i podstawę kalkulacji roszczeń dochodzonych pozwem wyłącznie na podstawie wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych oraz umowy przelewu portfela wierzytelności, na podstawie której miał rzekomo nabyć wierzytelność wobec pozwanego. W pierwszej kolejności należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie jest wystarczającym dowodem na legitymację czynną powoda, istnienie wierzytelności oraz jej wysokość, bowiem na mocy art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2004 roku, nr 146, poz. 1546 z późn. zm.) zarówno księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, jak również wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym – nie mają mocy dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Powyższe przesądził wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (sygn. (...), Dz. U. z (...)r. Nr (...), poz.(...)), zgodnie z którym art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art., 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zasadniczym problemem konstytucyjnym, jaki przedstawił sąd pytający, było rażące osłabienie pozycji procesowej pozwanego, który w wypadku przedłożenia sądowi przez przeciwnika procesowego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, chcąc doprowadzić do oddalenia powództwa, był zmuszony udowodnić nieprawdziwość treści takiego

dokumentu, wbrew ogólnym zasadom ciężaru dowodu. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego doprowadziła Trybunał Konstytucyjny także do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powodowało sytuację, którą można było określić jako swoistą „pułapkę” na stronę pozwaną o zapłatę wierzytelności nabytej przez taki fundusz.

Zgodnie z powyższym wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych.

Ponadto pozwany podnosił, że nie stanowi dowodu legitymacji czynnej umowa przelewu portfela wierzytelności, bowiem dotyczy ona znacznej ilości wierzytelności, a w jej treści nie wymieniono wierzytelności wobec pozwanego.

Powód jest obowiązany wykazać legitymację czynną sposób ścisły, nie za pomocą domniemań – chodzi bowiem o procesową przesłankę materialnoprawną.

Temu obowiązkowi powód nie podołał w niniejszym postępowaniu.

Pozwany zarzucił w dalszej kolejności, że powód nie wykazał istnienia stosunku prawnego z którego wywodzi roszczenia, wysokości tych roszczeń, ich wymagalności oraz sposobu kalkulacji. Przede wszystkim zaznaczenia wymaga, że powód nie dowodzi w żaden sposób, by w istocie łączył jego rzekomego poprzednika prawnego z pozwanym jakikolwiek stosunek prawny, a w szczególności umowa z dnia 8 grudnia 2000r. – czemu pozwany przeczy. Powód nie przedłożył bowiem do pozwu umowy, choć powinien to uczynić, skoro z tego faktu wywodzi skutki prawne. Powód nie wykazał również daty, w której roszczenie stało się wymagalne. Należy zaznaczyć, że powód, będący profesjonalistą, który uzasadniając swoje żądanie powołuje się na skuteczne wypowiedzenie umowy pożyczki i dochodzi w związku z tym niespłaconego kapitału wraz z odsetkami umownymi od przeterminowanego zadłużenia, powinien w pierwszej kolejności wykazać skuteczność wypowiedzenia umowy (ewentualnie fakt powstania stanu wymagalności z mocy prawa), a następnie wysokość dochodzonego roszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w B.z dnia 16 września 2016 r., I A Ca (...)) – wymagalność roszczenia stanowi bowiem procesową przesłankę materialnoprawną, której niewykazanie skutkuje oddaleniem powództwa.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana.

Powód nie udowodnił również wysokości roszczenia i sposobu jego kalkulacji. W przypadku dochodzenia roszczeń z tytułu umowy bankowej powód jest obowiązany wykazać z tytułu jakich poszczególnych należności (raty kredytowe lub pożyczkowe, debet w rachunku bankowym itp.), kiedy wymagalnych i w jakiej wysokości żąda od pozwanego zapłaty, jeżeli zaś dochodzi roszczeń odsetkowych, to winien on wykazać od jakich kwot oraz od jakiej daty są one liczone. Ciężarowi wykazania tych okoliczności powód w niniejszym postępowaniu nie podołał, a zaniechania w tym zakresie pozbawiają pozwanego możliwości skontrolowania sposobu kalkulacji roszczenia. Twierdzenie powoda, że przysługuje mu rzekomo roszczenie w takiej, a nie innej wysokości, pozostaje całkowicie gołosłowne - opiera się wyłącznie na własnych oświadczeniach powoda., sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania - a tym samym wymyka się możliwości dokonania oceny przez Sąd i pozwanego.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia wierzytelności dochodzonej pozwem. W tym zakresie należy wskazać, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika - na co wskazują twierdzenia pozwu - z bankowej umowy z dnia 8 grudnia 2000r. Roszczenia banku jako przedsiębiorcy przedawniają się w terminie 3 lat od daty wymagalności.

Zważywszy na fakt, że pozew został wniesiony w dniu 23 listopada 2018r., by roszczenie dochodzone pozwem nie było przedawnione, musiałyby stać się wymagalne nie później, niż z dniem 23 listopada 2015r. Powód winien wykazać, że roszczenie stało się wymagalne i w jakiej dacie to nastąpiło, co jest przesłanką materialnoprawną powództwa, w tym zakresie

Do tak postawionych w odpowiedzi na pozew zarzutów powód nie ustosunkował się pomimo określonego przez Sąd terminu do złożenia pisma przygotowawczego, nie stawiał się również na rozprawę, co było potwierdzeniem że nie wnosi wobec nich sprzeciwu i uznaje je za zasadne.

Przypomnieć należy, że w świetle przepisu treści art. 232 k.p.c. na stronie powodowej ciążył obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. Powód jest profesjonalistą, dodatkowo w niniejszym procesie był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zatem obowiązywał go wyższy miernik staranności w prowadzeniu procesu.

Wobec powyższego Sąd podzielił stanowisko pozwanego i powództwo oddalił.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie niezbędne koszty procesu. Do kosztów tych zalicza się zgodnie z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. wynagrodzenie pełnomocnika.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. art. 98 § 1 k.p.c. W sytuacji, gdy powód przegrał sprawę w całości, Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty procesu w łącznej kwocie 5.417 zł tytułu zastępstwa procesowego.

Na oryginale właściwy podpis.